



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny: 21-34-34
Telex: 816-436

BDF/228/17/89

SUBIEKTYWNY OBRAZ SYTUACJI MATERIALNEJ GOSPODARSTW DOMOWYCH W LISTOPADZIE '89

Komunikat z badań

Warszawa, listopad 1989 r.

Opracowanie zawiera wstępne wyniki badania¹, przeprowadzonego przez CBOS 17-21 listopada 89. Oceniając warunki materialne własnej rodziny, blisko połowa dorosłych Polaków określiła je jako średnie. Pod koniec miesiąca sytuowanych poniżej tego poziomu było 3,5-krotnie więcej, aniżeli tych, co znajdowali się powyżej tej granicy. Rok temu relacja ta wynosiła 2,5 raza (tab.1).

Tabela 1

w procentach

Ocena warunków materialnych	Respondenci według terminów badań				
	XI 88	V 89	VII 89	IX 89	XI 89
Bardzo złe	3,8 37,2	5,0 39,3	4,9 42,4	7,6 47,6	4,5 42,2
Złe	10,6	10,2	14,5	15,6	10,9
Raczej złe	22,8	24,1	23,0	24,4	26,8
Średnie	47,9	50,4	44,4	41,3	45,8
Dość dobre	8,7	6,2	7,1	5,8	7,5
Dobre	5,5 15,0	3,5 10,2	5,0 13,1	4,4 11,0	3,7 11,9
Bardzo dobre	0,8	0,5	1,0	0,8	0,7

Zdaniem 93,3% badanych, wzrost dochodów nie pokrywa podwyżek cen. Respondenci charakteryzują najczęściej sposób gospodarowania pieniędzmi jako "życie bardzo oszczędne, aby odłożyć na poważniejsze zakupy" (39,4%). Budżet domowy, przy którym "pieniędzy starcza jedynie na najtańsze jedzenie i ubranie", a więc poziom minimum socjalnego, deklaruje 26,5% ankietowanych. W biedzie, gdy funduszy starcza jedynie na najtańsze jedzenie, nie wystarcza zaś na ubranie, żyje, według własnej oceny, 11,1% gospodarstw domowych. Ponadto 2,2% stwierdziło, że brakuje im nawet na najtańsze jedzenie.

W porównaniu z listopadem roku ubiegłego, w dokonywanych charakterystykach sposobu gospodarowania budżetem domowym, obecnie widoczne jest zwiększenie poczucie ubóstwa (tab. 2). Widać to również w ocenach kierunku zmian sytuacji finansowej gospodarstw domowych w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Tylko 28,2% badanych udało się ją utrzymać na poziomie sprzed roku (w roku

¹ Badanie "Aktualne wydarzenia (15)" zrealizowane na 1497-osobowej ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie udziałowej dorosłej ludności.

Tabela 2

w procentach

Sposób gospodarowania pieniędzmi	Odsetki respondentów uznających dany sposób gospodarowania pieniędzmi za własny - według terminów badań	
	XI '88	XI '89
Starcza na wszystko bez specjalnego oszczędzania	3,1	2,7
Zyjemy oszczędnie i starcza nam na wszystko	18,8	17,8
Zyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	43,8	39,4
Pieniądzy starcza nam jedynie na najtańsze jedzenie i ubranie	24,9	26,5
Pieniądzy starcza nam jedynie na najtańsze jedzenie, nie starcza na ubranie	7,5	11,1
Pieniądzy nie starcza nam nawet na najtańsze jedzenie i ubranie	1,7	2,2

ubiegłym grupa ta była o 8,2% liczniejsza). Większość natomiast (58,9%), czyli o 11,0% więcej niż w roku 1988, ocenia, że pogorszyła się ona (tab. 3).

Tabela 3

w procentach

Ocena sytuacji finansowej gospodarstwa domowego w porównaniu ze stanem sprzed 12 miesięcy	Respondenci według terminów badań	
	XI '88	XI '89
Dużo lepsza	1,0	1,1
Trochę lepsza	12,6	10,0
Pozostała bez zmian	36,4	28,2
Trochę gorsza	35,2	37,9
Dużo gorsza	12,7	21,0

Coraz bardziej uciążliwy staje się więc dla ludzi problem braku pieniędzy - w porównaniu z rokiem ubiegłym nawet bardziej niż złe zaopatrzenie rynku. W listopadzie '88 brak gotówki oraz zły rynek były równie dokuczliwe dla większości badanych (63,8%).

Bardziej na niedostatek pieniędzy uskarżało się wtedy 16,4 , a na braki w zaopatrzeniu 16,9%. W tym roku brak pieniędzy uznało za bardziej dolegliwy 26,7% dorosłych Polaków, a złą jakość zaopatrzenia 16,1%; 53,8% zaś stwierdziło, że jedno i drugie jest dla nich uciążliwe w jednakowym stopniu. O stanie finansów własnego gospodarstwa domowego w październiku br., miesiącu, w którym dochody większości osób pracujących i korzystających ze świadczeń zostały powiększone przez różnego rodzaju wypłaty (dodatki osłonowe, rewaloryzacje), tylko 15% respondentów wypowiedziało się pozytywnie. Im pieniędzy wystarczyło na wszystko, a nawet udało się trochę zaoszczędzić. Bilans zerowy ("wystarczyło, ale wydałem wszystkie pieniądze") stwierdziło u siebie 45,1% badanych. Pozostali odczuwali ich brak i musieli bądź korzystać z oszczędności (26,7%), bądź pożyczać (12,9%).

Poszukując dodatkowych źródeł dochodów, ograniczając wydatki na zaspokojenie potrzeb mniej pilnych, a także licząc na podwyżki zarobków, rent i emerytur, 24,2% respondentów spodziewa się utrzymania sytuacji finansowej swojego gospodarstwa domowego w przyszłym roku na nie zmienionym poziomie. Nieco częściej niż pogorszenia (20,2%) ludzie spodziewają się poprawy stanu budżetu domowego (25,1%). Dominuje jednak poczucie niepewności (30,3%) co do kierunku zmian własnej sytuacji finansowej w roku przyszłym. Owa niepewność podtrzymuje stan napięcia społecznego, mimo bardzo korzystnych ocen sytuacji politycznej w kraju. Lęk, obawa, co przyniesie przyszłość, niepewność jutra, są nadal - zdaniem badanych - dominującą cechą nastrojów ludzi, z którymi stykają się oni na co dzień w miejscu pracy i środowisku zamieszkania.